

POSTANOWIENIE

Dnia 7 maja 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Bojańczyk

po rozpoznaniu w dniu 7 maja 2021 r.

w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.),

sprawy **D. D.**

skazanego z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w S.

z dnia 17 lipca 2020 r., sygn. IV Ka (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w S.

z dnia 2 marca 2020 r., sygn. IV K (...),

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego D. D. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w S. z dnia 2 marca 2020 r., sygn. IV K (...), oskarżony D.D. został uznany za winnego popełnienia trzech czynów, zakwalifikowanych z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k., za które na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. wymierzono mu karę 2 lat pozbawienia wolności, na poczet której zaliczono okres tymczasowego aresztowania w sprawie (art. 63 § 1 k.k.). Ponadto sąd orzekł obowiązek naprawienia wyrządzonych szkód, poprzez zapłacenie pokrzywdzonym: E. D. kwoty 1500 złotych, E. S. kwoty 500 złotych i T. Z. kwoty 2000 złotych (art. 46 § 1

k.k), a także kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu i kosztów sądowych w sprawie.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez obrońcę D. D., Sąd Okręgowy w S. wyrokiem z dnia 17 lipca 2020 r., sygn. IV Ka (...) utrzymał w mocy zaskarżony wyrok sądu pierwszej instancji.

Od tego rozstrzygnięcia kasację wywiódł obrońca skazanego D. D. Zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego w S. w całości na korzyść skazanego i zarzucił mu:

1. rażące naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a to art. 335 § 2 k.p.k. poprzez uwzględnienie wniosku prokuratora o wydanie wyroku skazującego, pomimo że okoliczności popełnienia przestępstwa i wina budzą wątpliwości, bowiem z zebranego materiału dowodowego wynika, że istnieją wątpliwości co do popełnienia przez oskarżonego czynu opisanego w pkt. 3 aktu oskarżenia, co do którego sąd pierwszej instancji uznał oskarżonego za winnego jego popełnienia w pkt pierwszym wyroku, tj. czynu polegającego na tym, że w dniu 20 czerwca 2019 r. w S. przy ul. (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem T. Z. na kwotę 2000 zł w ten sposób, że po podpisaniu umowy najmu nie wywiązał się z zawartej umowy, nie wpłacił na konto pokrzywdzonej kwoty 2000 zł tytułem najmu czym działał na szkodę T. Z.,
2. rażące naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a to art. 343 § 5a k.p.k. poprzez zaniechanie pouczenia oskarżonego przed uwzględnieniem wniosku o skazanie bez przeprowadzenia rozprawy w uzgodniony z oskarżonym sposób o treści art. 447 § 5 k.p.k.,
3. rażącą obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. poprzez błędne jego zastosowanie i przyjęcie, że oskarżony dopuścił się zarzucanego w pkt 3 aktu oskarżenia czynu, co do którego sąd pierwszej instancji uznał oskarżonego za winnego jego popełnienia w pkt I wyroku, tj. że w dniu 20

czerwca 2019 r. w S. przy ul. (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem T. Z. na kwotę 2000 zł w ten sposób, że po podpisaniu umowy najmu nie wywiązał się z zawartej umowy, nie wpłacił na konto pokrzywdzonej kwoty 2000 zł tytułem najmu czym działał na szkodę T. Z., podczas gdy z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego wynika, że oskarżony D. D. zapłacił na rzecz T. Z. kaucję w wysokości 2.000 zł, z której potrącony został czynsz najmu za okres wynajmowania lokalu,

4. rażącą obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 46 § 1 k.k. poprzez orzeczenie wobec oskarżonego obowiązku naprawienia wyrządzonej T.Z. szkody poprzez zapłatę kwoty 2.000 złotych, w sytuacji, gdy T.Z. szkody nie poniosła.

Na podstawie tak skonstruowanych zarzutów, obrońca D. D. wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w S. w całości i poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego w S. w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w S. w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi drugiej instancji.

W odpowiedzi na kasację, prokurator rejonowy Prokuratury Rejonowej w S. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego D.D. okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, co uzasadniało jej rozpoznanie i oddalenie na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.).

W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę na to, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, którego cel stanowi eliminacja z obiegu prawnego orzeczeń dotkniętych najpoważniejszymi uchybieniami, mogącymi wywrzeć wpływ na treść orzeczenia. Skuteczny zarzut kasacyjny musi więc wskazywać na naruszenie znaczącej rangi, nie może sprowadzać się do samej

polemiki z niesatysfakcjonującym strony rozstrzygnięciem sądu drugiej instancji. Z uwagi na wyjątkowy charakter kasacji, strona może ją wnieść jedynie z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło mieć ono istotny wpływ na treść orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2018 r., sygn. II KK 58/18, SIP «Legalis» nr 1871202).

Przedmiotem postępowania kasacyjnego nie jest prowadzenie przez sąd kasacyjny ponownej kontroli o charakterze właściwym dla zwyczajnego postępowania odwoławczego; postępowanie kasacyjne nie stanowi „trzeciej instancji”. Przedmiotem weryfikacji dokonywanej przez instancję kasacyjną jest orzeczenie sądu odwoławczego (art. 519 zd. pierwsze k.p.k.) poprzez pryzmat zmaterializowania się ewentualnych naruszeń prawa mających rażący charakter i to tylko takich, które mogły mieć istotny wpływ na treść tego rozstrzygnięcia lub wystąpienia bezwzględnych podstaw odwoławczych (art. 523 § 1 zd. pierwsze k.p.k.). Ta wstępna uwaga o charakterze ogólnym jest nieodzowna, bowiem porównanie treści zarzutu lit. a) apelacji wniesionej w niniejszej sprawie z zarzutem oznaczonym jako *tiret* drugie *petitum* nadzwyczajnego środka zaskarżenia wskazuje w sposób jednoznaczny na to, że poza pewnymi przesunięciami o charakterze redakcyjno-warsztatowym, sformułowany w kasacji zarzut jest w istocie powtórzeniem zarzutu nawiązującego do naruszenia art. 343 § 5a k.p.k. Zestawienie brzmienia zarzutu sformułowanego w zwyczajnym środku odwoławczym oraz jego podstaw normatywnych z treścią zarzutu kasacyjnego dobitnie wskazuje na to, że autor nadzwyczajnego środka zaskarżenia w istocie kontestuje naruszenie tego samego przepisu, który był już przedmiotem kontroli zainicjowanej wniesieniem apelacji (sąd *ad quem* swoją argumentację w tym zakresie przedstawił w pisemnych motywach wyroku, trafnie wskazując, że brak pouczenia o treści art. 447 § 5 k.p.k. w toku posiedzenia był należycie kompensowany przez pouczenie o tym ograniczeniu procesowym w zawiadomieniu o terminie posiedzenia z jednej strony, z drugiej zaś — przez korzystanie przez podsądnego z pomocy obrońcy: konkluzja więc sądu odwoławczego, że brak ponownego pouczenia o treści art. 447 § 5 k.p.k. w trakcie posiedzenia w dniu 2 marca 2020 r. nie naruszył prawa oskarżonego do obrony — sekcja 3.1

uzasadnienia formularzowego wyroku Sądu Okręgowego w S. z dnia 17 lipca 2020 r.) , tyle tylko, że w kasacji obrońca „ubiera” zarzut w formę odpowiadającą treści przepisu art. 523 § 1 zd. pierwsze k.p.k. (tj. wskazuje na to, że podnoszone przez niego naruszenie ma mieć charakter „rażący” i mógł mieć „istotny” wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia). Zasadnicza zbieżność treści omawianego zarzutu kasacyjnego z apelacją wskazuje na to, że w istocie intencją obrońcy skazanego jest ponowne spowodowanie kontroli o charakterze zbliżonym do kontroli przeprowadzanej zgodnie z brzmieniem przepisów ustawy postępowania karnego w postępowaniu apelacyjnym w związku z rozpoznawaniem zwyczajnego środka odwoławczego.

Postawienie sądowi odwoławczemu zarzutu w przedstawionej formie jest ponadto o tyle nietrafne, że Sąd Okręgowy w S. nie stosował wobec D. D. przepisu art. 343 § 5a k.p.k., a jedynie kontrolował zastosowanie go przez sąd *a quo*, czemu dał wyraz w sekcji 3.1 uzasadnienia formularzowego uznając postępowanie sądu *meriti* za słuszne. Autor kasacji sformułował jednak zarzut bezpośrednio pod adresem sądu *ad quem*, na co wskazuje m. in. fragment kasacji, odnoszący się do postępowania prowadzonego przez sąd *meriti*: „Jak wynika z protokołu posiedzenia z 02 marca 2020 r., na którym rozpatrywano wniosek, oskarżony był obecny na posiedzeniu, będąc doprowadzony przez policję, nie został pouczony o konsekwencjach takiego zakończenia postępowania, wynikających z art. 447 § 5 KPK przed uwzględnieniem wniosku z art. 335 KPK.” Zagłębiając się w uzasadnienie kasacji dotyczące omawianego zarzutu, trudno w zasadzie oprzeć się wrażeniu, że motywacje przedstawione przez skarżącego w żadnej części nie wskazują, na czym miałyby polegać naruszenie przepisu art. 343 § 5a k.p.k. przez sąd odwoławczy. Pod adresem sądu odwoławczego mógłby — ewentualnie — zostać (jednakże tylko pośrednio) postawiony zarzut naruszenia art. 343 § 5a k.p.k., gdyby autor kasacji zdecydował się na kontestowanie innego aspektu prawidłowości postępowania odwoławczego i starał się wykazać, że sąd *ad quem* rozpoznał zarzut apelacyjny o tożsamej kwalifikacji prawnej, z naruszeniem art. 433 § 2 k.p.k. czy też art. 457 § 3 k.p.k. W kasacji takiego zarzutu jednak nie postawiono. Sam fakt niezadowolenia z zapadłego przed Sądem Okręgowym w S. rozstrzygnięcia, które to niezadowolenie nie zostało poparte żadnymi argumentami,

świadczącymi o naruszeniu przepisów dotyczących postępowania odwoławczego, na co wskazuje fragment uzasadnienia kasacji, w którym autor podnosi, że cyt.: „motywy przedstawione przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku w zakresie naruszenia art. 343 § 5a KPK nie przekonują”, nie jest wystarczający do postawienia sądowi *ad quem* zarzutu naruszenia wiążących go przepisów. Z całą stanowczością można zatem stwierdzić, że wyartykułowanie pod adresem Sądu Okręgowego w S. zarzutu naruszenia ww. normy prawnej miało jedynie charakter formalny i zmierzało do próby ponowienia kontroli instancyjnej w zaskarżonym zakresie.

Także lektura i analiza pozostałych zarzutów kasacyjnych jak i uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie pozwala uznać, aby zawarte w kasacji zarzuty wyartykułowane w: *tiret* pierwsze, trzecie i czwarte *petitum* były w jakimkolwiek stopniu zasadne. Pisemne motywy uzasadnienia nadzwyczajnego środka odwoławczego prowadzą do przekonania, że przedstawione przez obrońcę skazanego zarzuty kasacyjne plasują się na granicy dopuszczalności. Uprzedzając dalsze rozważania należy powiedzieć, że rozpoznając zarzuty zawarte w apelacji obrońcy skazanego D.D. sąd *ad quem* nie tylko nie dopuścił się naruszenia prawa o charakterze rażącym (i to w dodatku takim, które zgodnie z treścią przepisu art. 523 § 1 zd. pierwsze k.p.k. — mogłoby mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia sądu odwoławczego), ale nie doszło ze strony Sądu Okręgowego w S. do jakiegokolwiek naruszenia prawa procesowego, tj. art. 335 § 2 k.p.k. (*tiret* pierwsze *petitum* kasacji) jak i prawa materialnego, pod postacią art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. (*tiret* trzecie *petitum* kasacji) czy art. 46 § 1 k.k. (*tiret* czwarte *petitum* kasacji).

Bezzasadność podniesionego w kasacji zarzutu naruszenia przez sąd odwoławczy art. 335 § 2 k.p.k. jest o tyle oczywista, że sąd okręgowy nie rozpoznawał wniosku prokuratora o wydanie na posiedzeniu wyroku skazującego ani nie orzekał uzgodnionych z D. D. kar lub innych środków przewidzianych za zarzucane mu występki. Obrońca skazanego po raz kolejny stawia w istocie zarzut pod adresem sądu pierwszej instancji, co wynika już z samej jego treści. Pod postacią rażącego naruszenia przepisów postępowania, które miało – zdaniem autora kasacji - istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, wydane przez

sąd odwoławczy, autor nadzwyczajnego środka zaskarżenia kwestionuje prawidłowość uwzględnienia przez Sąd Rejonowy w S. dołączonego do aktu oskarżenia dotyczącego D. D. wniosku prokuratora w trybie art. 335 § 2 k.p.k. obrońca skazanego w istocie podważa ustalenia faktyczne, tj. popełnienie przez skazanego przestępstwa oszustwa na szkodę T. Z., Jest to — jak wiadomo — niedopuszczalne w postępowaniu nadzwyczajnoskargowym. Argumentacja przedstawiona przez obrońcę skazanego jawi się jako nowa linia obrony. D. D. począwszy od pierwszego przesłuchania w toku postępowania przygotowawczego, skończywszy na posiedzeniu w trybie art. 335 § 2 k.p.k., konsekwentnie przyznawał się do popełnienia wszystkich z zarzucanych mu czynów, a jego wyjaśnienia wzajemnie uzupełniały się ze zgromadzonym w aktach materiałem dowodowym. Ponadto, kiedy na posiedzeniu w dniu 2 marca 2020 r. D. D. wyraził zgodę na warunki zaproponowane przez prokuratora we wniosku dołączonym do aktu oskarżenia, korzystał wówczas z pomocy profesjonalnego prawnika — obrońcy. Sąd Rejonowy w S. nie miał żadnych wątpliwości, że okoliczności popełnienia przestępstwa i wina podsądnego nie budzą wątpliwości. Sam fakt posiadania wątpliwości przez obrońcę skazanego nie może stanowić przyczyny do skutecznego podniesienia zarzutu naruszenia przez sąd okręgowy art. 335 § 2 k.p.k. w przedstawionym w niniejszej sprawie układzie procesowym. Skierowanie omawianego zarzutu pod adresem sądu odwoławczego jest również o tyle bezzasadne, że Sąd Okręgowy w S. w ramach zarzutów apelacyjnych w ogóle nie zajmował się kwestią naruszenia art. 335 § 2 k.p.k., ponieważ okoliczność ta nie została podniesiona w zwyczajnym środku odwoławczym od wyroku Sądu Rejonowego w S. z dnia 2 marca 2020 r. Sąd *ad quem* był zobowiązany do rozpoznania sprawy zgodnie z zakresem zaskarżenia, wyznaczonym przez zarzuty apelacyjne, zatem w jego polu widzenia nie mógł się znajdować zarzut niepodniesiony przez obrońcę (art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 427 § 2 k.p.k.).

Wszystkie powyższe okoliczności dobitnie świadczą o tym, że wbrew dyspozycji normy, wyrażonej w art. 519 zd. pierwsze k.p.k., autor kasacji kontestuje ustalenia poczynione przez sąd *meriti*, pod adresem którego w rzeczywistości skierowany został zarzut rażącego naruszenia art. 335 § 2 k.p.k., który miał mieć wpływ na treść orzeczenia.

Nie można również podzielić stanowiska skarżącego, które ten zawarł w trzecim i czwartym zarzucie kasacji. Przechodząc do oceny zarzutów wyrażonych przez obrońcę skazanego w *tiret* trzecie i czwarte *petitum* kasacji, również w tym przypadku skarżący tylko pozornie podnosi w niej zarzuty związane z naruszeniem prawa materialnego, których miałby dopuścić się Sąd Okręgowy w S. W rzeczywistości oba zarzuty skierowane są bowiem przeciwko ustaleniom faktycznym i ocenom dokonany przez sąd *meriti*. I w tym przypadku nadzwyczajny środek zaskarżenia został zatem wywiedziony wbrew treści art. 519 zd. pierwsze k.p.k., który - jak już sygnalizowano - zezwala na wnoszenie kasacji jedynie od wyroków sądów odwoławczych oraz niezgodnie z art. 523 § 1 k.p.k., który nie dopuszcza skarżenia w tym postępowaniu ustaleń faktycznych. Zauważyć należy, że ani zarzut naruszenia art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. ani zarzut naruszenia art. 46 § 1 k.k. nie został podniesiony w zwyczajnym środku odwoławczym od wyroku sądu rejonowego. Rozpoznając apelację obrońcy D.D., Sąd Okręgowy w S. nie odnosił się do żadnego z tych przepisów w przyzmacie zarzutów apelacyjnych. W sytuacji, kiedy sąd rozpoznający sprawę w postępowaniu odwoławczym utrzymał w mocy zaskarżony wyrok sądu *meriti*, który skazał D.D. m. in. za oszustwo dokonane na rzecz T. Z., nie stosował on prawa materialnego. Nie dokonywał także kontroli zastosowania ww. przepisów prawa materialnego przez sąd pierwszej instancji, gdyż nie stanowiły one zarzutów apelacyjnych. Oba zarzuty kasacyjne obrońcy skazanego, w formie, w której zostały one wyartykułowane w nadzwyczajnym środku zaskarżenia, nie odnoszą się do orzeczenia Sądu Okręgowego w S., tylko do orzeczenia Sądu Rejonowego w S. Niezależnie od tego należy poczynić dalsze uwagi co do niezasadności obu zarzutów kasacyjnych, dotyczących naruszenia prawa materialnego. Formułując zarzuty rażącego naruszenia prawa materialnego (tj. przepisów kodeksu karnego, tj. art. 286 § 1, art. 64 § 1, art. 12 § 1 oraz art. 46), autor kasacji kwestionuje w rzeczywistości ustalenia faktyczne poczynione przez sąd *a quo*, dotyczące braku realizacji przez D.D. któregośkolwiek ze znamion przestępstwa oszustwa na rzecz T. Z., zarzucając „przyjęcie, że oskarżony dopuścił się zarzucanego w pkt 3 aktu oskarżenia czynu, co do którego sąd pierwszej instancji uznał oskarżonego za winnego jego popełnienia w pkt I wyroku [...], podczas gdy z prawidłowo

ustalonego stanu faktycznego wynika, że oskarżony D. D. zapłacił na rzecz T. Z. kaucję w wysokości 2.000 zł, z której potrącony został czynsz najmu za okres wynajmowania lokalu”. Zatem już z samej redakcji zarzutu kasacyjnego, ale też z uzasadnienia kasacji wynika, że skarżący kwestionuje w istocie ustalenia faktyczne stanowiące podstawę uznania D.D. za winnego, co w kasacji jest niedopuszczalne. Jak wynika z utrwalonej linii orzecznictwa, zarzut rażącego naruszenia prawa materialnego może zostać skutecznie podniesiony wyłącznie wówczas, gdy skarżący nie kwestionuje ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2017 r., IV KK 278/17, SIP «Legalis» nr 1705371). Ustalenia dotyczące znamion czynu zabronionego należą do sfery ustaleń faktycznych, które z mocy art. 523 § 1 k.p.k. nie mogą być przedmiotem rozpoznawania w postępowaniu kasacyjnym. Zarzut obrazy prawa materialnego mógłby być rozpatrywany jedynie, gdyby dotyczył wykładni bądź zastosowania tego prawa w niekwestionowanym stanie faktycznym (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2013 r., III KK 305/13, SIP «Legalis» nr 745439). W podobnym duchu należy odnieść się do zarzutu kasacyjnego, dotyczącego rażącej obrazy art. 46 § 1 k.k. Obowiązek naprawienia przez D.D. szkody, wyrządzonej T. Z., został nałożony nie przez Sąd Okręgowy w S., zaś przez sąd pierwszej instancji; wywiedziony zarzut jest konsekwencją kwestionowania ustaleń faktycznych co do winy skazanego (i szkody spowodowanej jego przestępstwem) i próby przeforsowania alternatywnej wersji, opierającej się na nie poniesieniu szkody przez T.Z.

Resumując, stwierdzić należy, że przedstawione w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku stanowisko sądu odwoławczego w sposób jasny i zrozumiały tłumaczy, dlaczego zarzuty postawione apelacji obrońcy skazanego uznano za niezasadne. Sąd Najwyższy nie dostrzega żadnych racjonalnych powodów do negowania prawidłowości toku rozumowania sądu odwoławczego, nie znajdując ich też w argumentacji zawartej w uzasadnieniu kasacji.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie, o kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzekając w myśl dyspozycji przepisów art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 *in principio* k.p.k.

